

## Pytania o tradycję i tradycjonalizm – wstęp

W humanistyce, w naukach społecznych czy też – ujmując najszerszej – w badaniach stawiających w centrum swego zainteresowania człowieka i „uniwersum spraw ludzkich” nadrzędne i dominujące znaczenie wydaje się mieć pojęcie kultury. Istnieje imponująca, choć zarazem zatrważająca odbiorcę swą wariantowością, ilość przytaczanych definicji kultury<sup>1</sup>. W ich cieniu znajduje się nie mniej spektakularna pojęciowo i – nie obawiajmy się tego stwierdzenia – nieokreślona znaczeniowo tradycja. Każda dyskusja na temat tego, co tradycyjne, może niepostrzeżenie prowadzić na manowce myśli, mętnić wyłaniający się z trudem termin, wzmacniając kontrargumenty przeciwników zajmowania się problemami nazbyt szerokimi kontekstowo. Powstaje jednak pytanie: czy świat ludzkich idei nie jest wzbogacany przez tę właśnie irytującą niekiedy nieokreśloność, chroniącą to, co w świecie konstruowanym przez człowieka autentyczne, alogiczne, anarchistyczne, niepoddające się łatwo wysublimowanym atakom rozumu, zwłaszcza absolutyzującego, ulegającego pokusom matematyczno-przyrodniczego rozdrabniania każdego fragmentu naszego świata?

Traktowanie tradycji wyłącznie jako skumulowanego dziedzictwa minionych pokoleń bądź jako części kultury, bądź utożsamianie tradycji z jakimś temporalnym wymiarem kultury może budzić uzasadniony sprzeciw zwłaszcza wtedy, kiedy uzmysłowimy sobie istnienie wielonurtowego ruchu ideowego, jakim jest tradycjonalizm. Właśnie dzięki jego jednoznaczności ukierunkowania na przeszłość, odwoływaniu się do pradawnych, nieco mityzowanych, wartości, umiłowaniu tego, co minione i monumentalne, hierarchiczne czy autorytatywne najdonioślej zamanifestuje się odrębność tradycji wobec kultury. Zarazem nie sposób ich odseparować treściowo – istotne i płodne poznawczo jest wskazywanie na pewną autonomię tradycji w granicach kultury. Jednak czy nie wikłamy się niepostrzeżenie w niebezpieczne poznawczo aporie, starając się wyeksplikować cechy konstytutywne tradycji? Z jednej strony pojęcie tradycji bywa starannie cyzelowane kontekstualnie i apolożowane przez jej admiratorów i/lub

<sup>1</sup> Cf. A.L. Kroeber, C. Kluckhohn, W. Untereiner, *Culture: A Critical Review of Concepts and Definitions*, The Peabody Museum of American American Archaeology and Ethnology, Cambridge 1952, s. 41-144.

znawców, z drugiej – bywa traktowane z zaskakującą lekkością nieświadomości uczestników kultury, narzędziowo czy nawet technicznie, stając się medium nadawania własnym i cudzym wypowiedziom niezbędnej, i przydatnej w danej chwili, dozy autorytatywności. Obok trwającego przez wieki monumentu tradycji, mającej swe uzasadnienie religijne (sakralne), czczonej przez różnych jej wyznawców/apologetów, można rozpoznać współcześnie zaskakujące multiplikowanie z trudem konkretyzującego się terminu, a nawet jego „korupcję”. Stwierdzenie, że coś posiada swą tradycję, jest tradycyjne (np. produkt spożywczy!), że zostało ukształtowane już wcześniej, staje się nierzadko nieodłącznym aspektem życia codziennego, praktyki społecznej, powszedniości czy – może właściwiej byłoby stwierdzić – pozbawionej poetyki trywialności. W tym sensie tradycja jest traktowana instrumentalnie i technicznie – ma do czegoś służyć, wymaga się od niej przydatności, chce się w niej widzieć narzędzie osiągania jakiegoś celu. Tradycja jest w ten sposób poddawana spłaszczeniu, sprymitywizowaniu przez nieświadomych uczestników kultury. Istnieje też bogata „tradycja tradycji” interpretacyjnej (MacIntyre)<sup>2</sup>. Zdarza się jednak, że staje się dla akademików wyłącznie „poręcznym” i „wygodnym” słowem-kluczem. Na przykład posługiwanie się w odczytach naukowych bądź opracowaniach określeniami „tradycyjny” czy „tradycja myśli” umożliwia „sprytne” oparcie własnych badań na doświadczeniu innych, na wiedzy poprzedników i uniknięcie w ten sposób surowego osądu krytyków. Na tym jej rola w tekście naukowym nierzadko się kończy – w taki właśnie, rażąco instrumentalny, sposób jest traktowana również przez jej zaciekłych kontestatorów (Braidotti)<sup>3</sup>.

Zatem dwie, antypodyczne względem siebie, próby rozumienia i opisywania tradycji – funkcjonalno-animálne (Scheler)<sup>4</sup> i admiracyjne – nie przybliżają wcale do pełnego i satysfakcjonującego rozpoznania, czym właściwie jest tradycja i w jaki sposób należy ją sytuować wobec kultury. Wymienione perspektywy rodzą wiele wątpliwości, zmuszając do stawiania kolejnych pytań. Czy tradycja jest uobecnieniem (bądź precyzyjniej: próbą uobecnienia) tego, co przynależy do przeszłości bądź jest owej przeszłości przypisywane (nie musi stanowić części historii), jest wartościowe, normatywne, uznane za pożądane i porządkujące życie? Jeśli tę roboczą definicję uznać za lokalizującą/identyfikującą intuicje związane z tym, co tradycyjne (tradycjonalne), to czy tradycjonalizm stano-

<sup>2</sup> Cf. A. MacIntyre, *Czyja sprawiedliwość? Jaka racjonalność?*, przeł. A. Chmielewski et al., Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009; idem, *Trzy antagonistyczne wersje dociekań moralnych*, przeł. M. Filipczuk, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

<sup>3</sup> Vide R. Braidotti, *Posthuman, All Too Human. Towards a New Process Ontology*, „Theory, Culture & Society” 2006, Vol. 23(7–8), s. 197.

<sup>4</sup> Vide M. Scheler, *Stanowisko człowieka w kosmosie* [w:] idem, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, przełożyli, wstępem i przypisami opatrzyli S. Czerniak i A. Węgrzecki, PWN, Warszawa 1987, s. 70–71.

wiłby ruch ideowy apologizujący „uporządkowane” czasy minione (oparte na religii, hierarchiczności, autorytecie), *implicite* przeciwstawiając je – nie bez nuty melancholii i sentymentalizmu, a nawet oburzenia – teraźniejszości zdominowanej przez anarchizujący chaos? Na sformułowane w taki sposób, i podobnie brzmiące, pytania usiłują odpowiedzieć autorki i autorzy prezentowanej pracy naukowej.

Niniejszy zbiór artykułów zawiera różne perspektywy zapładniającej intelektualnie problematyki, jaką jest tradycja i powiązany z nią, jak staraliśmy się wykazać (wynikający z jej kulturowania), ruch umysłowy nazywany tradycjonalizmem – problematyki, powtórzmy i podkreślmy to raz jeszcze, sytuowanej wobec i obok kultury, lecz bodaj nigdy poza kulturą! W ten sposób tradycja i tradycjonalizm stają się częścią dyskursu kulturowego, rozumianego jako szeroka, pogłębiona dyskusja uczestników kultury (kultur), reprezentujących różne światopoglądy, na temat znaczenia przekazu przeszłości w świecie/światach konstruowanych przez człowieka. Dyskurs ten tworzą zatem zarówno zaangażowani ideowo entuzjaści przeobrażeń kulturowych czy społecznych, jak i ich krytycy bądź zdystansowani, względnie neutralni aksjologicznie, obserwatorzy-naukowcy. Prezentowane teksty naukowe, podejmując refleksję na temat tradycji i tradycjonalizmu, wykraczają jednak poza ujęcia teoretyczne: umożliwiają zapoznanie się z szerokim spektrum rozumienia tradycji i tradycjonalizmu w kulturze w różnych odsłonach i perspektywach historycznych.

Zagadnienia poruszane w poszczególnych tekstach naukowych autorek i autorów zostały w znakomitej większości zaprezentowane podczas konferencji „Tradycja i tradycjonalizm w dyskursie kulturowym”, zorganizowanej przez Instytut Filozofii UAM (obecnie Wydział Filozoficzny) w marcu 2019 roku. Pierwsza w Polsce konferencja tradycjonalistyczna stała się okazją do wymiany myśli i zadania pytań, które znalazły odzwierciedlenie w prezentowanym opracowaniu monograficznym. Zostały do niego włączone teksty, zaproszonych do zabrania głosu, naukowców rosyjskich. Tom otwiera artykuł filozofa o uznanej renomie międzynarodowej – Igora Jewłampijewa (*Концепция культуры в русской философии 19 века и ее современное значение*). Drugim tekstem rosyjskojęzycznym jest artykuł moskiewskiego badacza Aleksego Wasiliewa (*Традиция: от классической философии к memory studies*).

Głos naukowców rosyjskich w niniejszej monografii jest szczególnie cenny z uwagi na żywe zainteresowanie współczesnej humanistyki rosyjskiej zagadnieniami tradycji i tradycjonalizmu. O ile w świecie naukowym Zachodu rzeczona problematyka znajduje się w cieniu innych, dominujących nurtów humanistyki, poszukującej skądinąd inspiracji w przełamywaniu własnych ograniczeń (posthumanizm, transhumanizm), o tyle w kulturze rosyjskiej, nie od dzisiaj nastawionej polemicznie wobec Europy, obecna jest ożywiona dyskusja o znaczeniu tradycyjnej i sakralnej przeszłości, do której wielu in-

telektualistów rosyjskich proponuje powrócić w dobie, rozpoznawanego przez nich, pogłębiającego się kryzysu kultury. Tradycjonalizm stał się medium eksplikowania różnic między Wschodem a Zachodem, czemu towarzyszy wyraźne uwikłanie aksjologiczno-ideologiczne – trudno go notabene uniknąć, kiedy rzecz dotyczy stosunku do własnego dziedzictwa. Zastanawiając się nad statusem tradycji w kulturze, prowokujemy pytania, które stawiają nas w niekomfortowej intelektualnie sytuacji, zmuszają do porzucenia bezpiecznej naukowo roli niezaangażowanego obserwatora. Rozprawiając o tradycji, mamy poczucie konieczności opowiedzenia się po jakiejś stronie sporu dotyczącego wartości.

Zaproszeni naukowcy rosyjscy włączyli się do dyskusji zakreślającej ramy teoretyczne pojęć tradycji i tradycjonalizmu, co znalazło odzwierciedlenie w bloku tematycznym zatytułowanym: *Rozważania ogólne o tradycji i tradycjonalizmie*. Kolejne trzy części są poświęcone obliczom tradycji i tradycjonalizmu w kulturze zachodniej, polskiej i rosyjskiej, kierując uwagę Czytelników z Zachodu, poprzez kulturę polską, na prawosławny Wschód: *Tradycja i tradycjonalizm w kulturze zachodnioeuropejskiej*; *Tradycja i tradycjonalizm w kulturze polskiej*; *Tradycja i tradycjonalizm w kulturze rosyjskiej*.

Refleksja polskich badaczek i badaczy częściowo pokrywa się z intuicjami naukowców rosyjskich, komentujących nierzadko te same teksty źródłowe i prace naukowe (m.in. Jerzego Szackiego). Pytanie o tradycję, czyli o znaczenie przeszłości w kulturze, jest często konfrontowane z problemem postępu – na tę kwestię zwraca uwagę Halina Rarot (*Filozoficzno-kulturowe ujęcie współzależności tradycji i postępu*). Oddawany do rąk Czytelników tom zawiera zarówno klasyczne, bogato opracowane historycznie, ujęcia tradycjonalizmu – artykuł autorstwa Adama Wielomskiego (*Tradycjoniści romanscy a dyktatura*) – jak i mniej znane propozycje badawcze, stawiające jednak intrygujące pytania: na przykład dotyczące „płci tradycji”, prowokujące do zastanowienia się – co czyni Krzysztof Witczak (*Czy tradycja jest kobietą? Uwagi na marginesie twórczości Krystyny Kofty*) – dlaczego tradycja kobiet (kobieca) została w historii kultur właściwie pominięta. Prezentujemy zatem zbiór artykułów mogących ułatwić odpowiedź na pytanie, czym są tradycja i tradycjonalizm.